

Sygn. akt I A Ca 381/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Piotr Górecki

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.),

SA Elżbieta Fijałkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 grudnia 2014 r.

sygn. akt IX GC 1163/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala powództwo oraz w punkcie II i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 078 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6 855 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Fijałkowska Piotr Górecki Jan Futro

I A Ca 381/15

## UZASADNIENIE

Powódka (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S. w pozwie wniesionym w dniu 11 października 2013 r. skierowanym przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwana ma zapłacić jej kwotę 83 086,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 50 122,73 zł od dnia 20 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 32 964,00 zł od dnia 7 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu twierdziła, że strony zawarły umowę sprzedaży laminatu (...) w ilości 1.200,30 m<sup>2</sup> i w związku z powyższym pozwana wystawiła jej fakturę VAT nr (...) z 5 listopada 2012 r. na kwotę 50 122,73 zł brutto. Powódka nabyła od pozwanej przedmiotowy laminat w celu zamontowania go w ramach wykonywanych przez siebie robót

polegających na wykonaniu świetlików pasmowych na obiektach Centrum Handlowego (...) w I. i M.-P. w B.. Według informacji podawanych przez pozwaną, jedną z cech sprzedawanego laminatu była jego bezbarwność. Tymczasem, po zamontowaniu laminatu na wskazanych inwestycjach, powódka w krótkim czasie została poinformowana o wadzie tego materiału, a mianowicie laminat bardzo intensywnie żółkł. W dniach 27 maja 2013 r. i 7 czerwca 2013 r. firmy będące generalnymi wykonawcami na obiektach, gdzie zamontowano laminaty zażądały ich wymiany na wolne od wad tj. bezbarwne. Powódka uznała powyższe reklamacje i w dniach 5 lipca 2013 r. i 12 sierpnia 2013 r. dokonała wymiany żółkłych laminatów. Powódka poniosła koszty prac związanych z demontażem wadliwych płyt i montażem nowych w łącznej kwocie 32 964,00 zł. W związku z brakiem reakcji pozwanej na zgłoszenie przez powódkę reklamacje, powódka pismem z dnia 18 czerwca 2013 r. odstąpiła od umowy sprzedaży i wezwała pozwaną do zwrotu ceny towaru. Natomiast pismem z dnia 3 września 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 32 964,00 zł tytułem naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady laminatu. Pozwana pismem z dnia 5 września 2013 r. odmówiła spełnienia żądań powódki.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł. Podniosła, że przy składaniu zamówienia intencją powódki było nabycie laminatu spełniającego określone wymagania w zakresie odporności ogniowej, a nie laminat odporny na promieniowanie UV. Laminat (...) posiada większą odporność ogniową, ale słabszą odporność na promieniowanie UV i ma zastosowanie wewnątrz budynków. Tymczasem powódka bez żadnych konsultacji z pozwaną zamontowała przedmiotowy laminat na dachu, na zewnątrz budynku, gdzie w sytuacji oddziaływania promieniowania UV musiał ulec przebarwieniu. Nie jest to jednak wada tkwiąca w rzeczy sprzedanej, ale ewentualnie wada, która powstała wskutek nieprawidłowego montażu laminatu. Nie jest to również wada zmniejszająca wartość lub użyteczność laminatu, gdyż nadal spełnia on wysokie wymagania związane z odpornością ogniową. Powódka nigdy nie informowała też pozwanej, że laminat będzie montowany w miejscu, w którym istotne jest zachowanie określonej przepuszczalności światła.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 83 086,73 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50 122,73 zł od dnia 20 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 32 964,00 zł od dnia 7 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7 772 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Pozwany przesłał do powoda ofertę sprzedaży laminatów poliestrowo – szklanych F. B. NRD, które blokują rozprzestrzenianie się ognia zewnętrznego przy pasmach świetlnych, klapach dymowych oraz produktach w (...) oraz uzyskały klasę B. (t1) eg. normy PN – (...) -5§. Według oferty laminat miał kolor transparentny (bezbarwny).

W mailu z dnia 31 października 2012 roku pozwany dodatkowo wskazał warunki sprzedaży, takie jak: rodzaje rolek, w jakich sprzedawany jest laminat, cena oraz warunki dostawy i zapłaty.

Na stronie internetowej pozwanego znajdowała się informacja dotycząca właściwości powyższego laminatu, w której wskazano, że laminat jest standardowo bezbarwny. Nie wskazano jednak, iż nie może być stosowany na zewnątrz, w miejscach narażonych na promieniowanie UV.

W związku ze złożoną ofertą powód dokonał zakupu u pozwanego określonej ilości laminatu (...).

Powód zakupił u pozwanego laminat w celu zamontowania go swoim klientom na dwóch budowach:

- na obiekcie – Centrum Handlowe (...) w I., w ramach umowy zawartej z (...) S.A.;
- na obiekcie M. – P. w B., w ramach umowy zawartej z (...) S.A.

Na powyższych inwestycjach powód zamontował nie tylko laminat zakupiony u pozwanego, a także nabyty od innego sprzedawcy.

Laminat zakupiony u pozwanego, a zamontowany przez powoda na powyższych inwestycjach, uległ po okresie 3-4 miesięcy od montażu przebarwieniu – żółkni.

W zaistniałej sytuacji powód pismem z dnia 18 kwietnia 2013 roku złożył pozwanemu reklamację zakupionego laminatu, wskazując, iż wszystkie płyty zamontowane na obiekcie w B., uległy żółkni, co spowodowało zmniejszenie przepuszczalności światła, a to z kolei uniemożliwiło pozytywny odbiór robót przez generalnego wykonawcę.

W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, iż żółknięcie laminatu spowodowane było bezpośrednim oddziaływaniem na niego promieniowania UV. Laminat produkowany z żywic samogasnących ma słabą odporność na działanie UV, co objawia się zmianą barwy, nie ma to jednak wpływu na jego właściwości w zakresie odporności na oddziaływanie ognia. Żółknięcie płyt nie wpływa również w żaden sposób na właściwości mechaniczne laminatu.

Pismem z dnia 17 maja 2013 roku powód wezwał pozwanego do ponownego rozpatrzenia zgłoszenia reklamacyjnego z dnia 18 kwietnia 2013 roku.

Pismem z dnia 24 maja 2013 roku pozwany ponownie potwierdził żółknięcie laminatu.

W dniu 4 czerwca 2013 roku odbyło się na terenie M. – P. w B. spotkanie z udziałem przedstawicieli powoda i pozwanego, w czasie którego dokonano oględzin dachu tego obiektu. W sporządzonym po spotkaniu raporcie wskazano, iż pozwany nie akceptuje zgłoszonej reklamacji, a powód przyznał, że zamontowany laminat pochodził od dwóch producentów.

Kolejnym pismem z dnia 6 czerwca 2013 roku powód podtrzymał swoje zgłoszenie reklamacyjne.

W związku z żądaniami generalnych wykonawców, dotyczących wymiany żółkłych płyt, powód zakupił u innego dostawcy niezbędną ilość laminatu i zlecił jego wymianę S. T..

Koszt wymiany laminatu, obejmujący demontaż starych płyt i zamontowanie nowych, na obiekcie w I. wyniósł 5 289,00 złotych, a w B. – 27 675,00 złotych.

Zdemontowany laminat jest nadal przechowywany przez powoda.

Pismem z dnia 18 czerwca 2013 roku powód odstąpił od umowy sprzedaży laminatu zawartej z pozwanym, z uwagi na nie dokonanie wymiany zakupionego towaru na wolny od wad.

W związku z odstąpieniem od umowy pismem z dnia 12 lipca 2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty do dnia 19 lipca 2013 roku kwoty 50 736,58 złotych, tytułem zwrotu uiszczonej ceny.

Pismem z dnia 3 września 2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 32 964,00 złotych, z tytułu odszkodowania, w terminie do dnia 6 września 2013 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę uwzględnienia powództwa stanowią przepisy art. 556 § 1 i nast. k.c.

Przedmiotem umowy sprzedaży zawartej pomiędzy stronami był laminat, którego istotną cechą była bezbarwność. Cecha ta miała mieć przy tym charakter trwały. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało natomiast, że laminat sprzedany przez pozwaną zmienił barwę i utracił tę cechę. Rzecz sprzedana nie miała więc cechy, o istnieniu której zapewniał sprzedający. Informacje o bezbarwności laminatu znajdowały się w opisie dostarczonej powódce próbki laminatu, a także w opisie znajdującym się na stronie internetowej pozwanej. Ponadto, przeprowadzone

postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana miała świadomość celu nabycia przez powódkę przedmiotowego laminatu, tj. że powódka informowała przedstawiciela pozwanej o tym, iż zamawiany laminat jest potrzebny do świetlików dachowych. Pozwana nie poinformowała jednak powódki o właściwościach sprzedawanego laminatu w zakresie jego odporności na promieniowanie UV, tj. że nie ma on odporności na promieniowanie UV i nie powinien być stosowany na zewnątrz, gdyż w konsekwencji może zmienić barwę. Informacji takich pozwana nie zamieściła również w opisie właściwości znajdującym się na dostarczonej powódce próbce laminatu, ani w informacjach zawartych na stronie internetowej. W konsekwencji, należy uznać, że przedmiot sprzedaży posiadał wadę fizyczną, w rozumieniu art. 556 § 1 k.c.

Wobec powyższego, powódka skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży zawartej z pozwaną pismem z dnia 18 czerwca 2013 r. Odstąpienie od umowy zaktualizowało zaś obowiązek pozwanej zwrócenia powódce uiszczonej przez nią ceny sprzedaży.

Zdaniem Sądu, zasadne w całości jest również roszczenie powódki dotyczące naprawienia szkody wynikłej z istnienia wady towaru, obejmującej koszty jego demontażu i zamontowania laminatu wolnego od wad (art. 566 § 1 k.c.). Powódka wykazała poniesione przez nią koszty z tego tytułu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w dniu 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Od wyroku tego apelację wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

a) uznanie, iż przedmiotem umowy była dostawa laminatu bezbarwnego, czyli, w ocenie Sądu, nie ulegającego przebarwieniu, w sytuacji, gdy z zeznań świadków wynika, że powód zamawiał laminat o określonej odporności ogniowej, a pozwany nigdy nie zapewniał powoda, iż laminat nie ulega przebarwieniu;

b) uznanie, że z uwagi na szerokość formatek, wadliwy był laminat zakupiony od pozwanego, podczas gdy z informacji uzyskanej z firmy (...) wynika, że firma ta sprzedawała powodowi laminat o identycznej szerokości formatek;

c) uznanie, że wadliwy był cały zakupiony u pozwanego laminat, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że potencjalnie wadliwe było niespełna 40% zakupionego laminatu;

d) uznanie, iż materiał dowodowy sprawy daje podstawę do ustalenia istnienia wady, w związku z którą powód złożył reklamację, a następnie odstąpił od umowy;

1. naruszenie art. 556 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że laminat dostarczony przez pozwanego posiadał wadę w postaci braku właściwości o istnieniu, której sprzedawca zapewniał kupującego, w sytuacji, gdy pozwany nigdy nie zapewniał powoda o tym, że laminat nie ulegnie przebarwieniu, a jedynie wskazywał, że laminat ma przezierność na poziomie 85%;

2. naruszenie art. 560 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 565 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że powód w sposób prawidłowy odstąpił od całej umowy sprzedaży, podczas gdy z ustalonych okoliczności faktycznych wynika, że wadliwe mogło być co najwyżej 40% zakupionego towaru, co tym samym ogranicza prawo powoda do odstąpienia, jedynie do tej części rzeczy, które są wadliwe.

W konsekwencji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniosła ponadto o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja okazała się zasadna.

Zakres kognicji Sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż Sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Jak przyjął Sąd Najwyższy orzekający w składzie 7 sędziów w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (OSNC 2008/6/55).

W sprawie niniejszej podniesiony zarzut błędnego, sprzecznego z treścią zebranego materiału dowodowego ustalenia, że przedmiotem umowy sprzedaży był laminat bezbarwny, przez co należy rozumieć laminat nie ulegający przebarwieniu jest niezasadny. W zakresie dotyczącym tej cechy sprzedawanego laminatu Sąd Okręgowy ustalił jedynie, że według oferty (k. 13) laminat miał kolor transparentny (bezbarwny), a nadto, iż na stronie internetowej pozwanego znajdowała się informacja dotycząca właściwości powyższego laminatu, w której wskazano, że laminat jest standardowo bezbarwny, nie wskazano jednak, iż nie może być stosowany na zewnątrz, w miejscach narażonych na promieniowanie UV, czego apelująca nie kwestionuje.

Powyższy zarzut dotyczy w istocie prawidłowości zastosowania prawa materialnego w ustalonym stanie faktycznym, tj. przyjęcia, że w okolicznościach sprawy za utratę tej cechy przez sprzedany laminat i jego przebarwienie odpowiedzialność na podstawie rękojmi za wady fizyczne rzeczy ponosi pozwana.

Niezasadny jest również zarzut błędnego ustalenia, bez dostatecznej podstawy, że w ramach inwestycji w I. i B. przebarwieniu uległ laminat nabyty przez powoda u pozwanego, a nie laminat nabyty przez powoda u innego podmiotu. Prawidłowo ocenił i przyjął Sąd Okręgowy, że w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, iż laminat, który uległ przebarwieniu na wspomnianych inwestycjach został nabyty u pozwanego. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że sam pozwany przyznał, iż sprzedany powódce laminat cechował się mniejszą odpornością na promieniowanie UV, a zatem skutek zamontowania go na zewnątrz budynku musiał ulec przebarwieniu.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut błędnego ustalenia, że cały laminat sprzedany powodowi przez pozwanego uległ przebarwieniu. Wbrew podniesionym zarzutom, z zeznań świadków nie wynika, by proces żółknięcia dotyczył tylko około 40% laminatu sprzedanego przez pozwanego. Świadczyli orientacyjnie, w przybliżeniu powierzchnię przebarwionych płyt, jednak dotyczyło to procentowego określenia powierzchni świetlika, do wykonania którego – co było bezsporne – użyto również laminatu nabytego u innego dostawcy. Zatem procentowe określenie żółknięcia całego świetlika na poziomie około 40% nie stoi w sprzeczności z uznaniem, iż przebarwieniu uległ cały laminat sprzedany przez pozwanego. Pozwany nie zaprzeczał też twierdzeniom powoda, że na obu inwestycjach został wykorzystany cały zakupiony u niego laminat. Ponadto, słuszna jest ocena Sądu Okręgowego, że wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, iż w sytuacji gdy cały sprzedany laminat był jednego rodzaju i nie był odporny na działanie promieni UV, przy zamontowaniu całości laminatu z zewnątrz przebarwieniu miałyby ulec tylko jego części.

Zarzut błędnego uznania, iż materiał dowodowy daje podstawę do ustalenia istnienia wady, w związku z którą powód złożył reklamację, a następnie odstąpił od umowy należy zakwalifikować, jako zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. błędnego uznania w ustalonym stanie faktycznym rzeczy sprzedanej za wadliwą, w rozumieniu przepisów o rękojmi.

W tym zakresie, należy przyznać rację skarżącemu, że w okolicznościach sprawy nie można przyjąć, iż sprzedany laminat obarczony był wadą fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. Wprawdzie rzeczywiście przedmiotem umowy był laminat bezbarwny, który następnie utracił tę właściwość, to jednak kluczową kwestią jest ocena przyczyn takiego stanu rzeczy.

Sąd Okręgowy podniósł, że pozwany miał świadomość celu nabycia przez powoda przedmiotowego laminatu, tj. że powód informował przedstawiciela pozwanego o tym, iż zamawiany laminat jest potrzebny do świetlików dachowych (zeznania świadka J. K. – k. 125) a jednak nie poinformował powoda, że nie ma on odporności na promieniowanie UV i nie powinien być stosowany na zewnątrz, gdyż w konsekwencji może zmienić barwę. Jak jednak wyjaśnił pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej świetliki są różne zależnie od tego gdzie są montowane. Należy więc zauważyć, że okoliczność, iż powód wskazywał przy zawarciu umowy, że laminat jest jej potrzebny do wykonania świetlików dachowych nie jest równoznaczna z poinformowaniem pozwanego, że laminat będzie montowany od zewnątrz. Z informacji na stronie internetowej pozwanego wynika, że laminat sprzedany pozwanemu nadaje się do produkcji pasm świetlnych, klap oddymiających, elementów połączeń dachowych wymagających (...) (nierozprzestrzenianie ognia), zastosowań, gdzie wymagana jest klasyfikacja (...). Jednak decydujące znaczenie dla prawidłowości tego zastosowania ma sposób zamontowania laminatu. Pozwany sprzedawał zarówno laminaty nieodporne na promieniowanie UV jak również odporne na takie promieniowanie (k. 88,89).

Nie można w tym zakresie uznać za wystarczające wyjaśnienia K. W. (2), stojącego za powoda, że nie wskazywano pozwanemu, gdzie laminat będzie montowany, gdyż wynikało to z aprobaty technicznej powoda, na znajomość której powoływał się handlowiec z firmy pozwanego. Zapoznanie się przez przedstawiciela pozwanej z aprobatą techniczną powoda, zgodnie z którą powód ma uprawnienia do montowania laminatu na zewnątrz nie może być uznane za przesądzające, iż nabyty przez nią laminat będzie właśnie w ten sposób montowany. Powodowa spółka mogła przecież zlecić wykonanie montażu innemu podmiotowi. Tak zresztą uczyniła, zlecając wykonanie wymiany pośliskich płyt S. T..

W tym miejscu należy wskazać, że o ile w stosunkach pomiędzy konsumentem, jako kupującym a profesjonalnym podmiotem, jako sprzedającym uzasadnione jest przyjmowanie podwyższonego standardu w zakresie obowiązków informacyjnych sprzedającego, to w stosunkach, w których po obu stronach występują podmioty profesjonalne, zawodowo zajmujące się działalnością w określonej dziedzinie, brak przesłanek do całkowitego przerzucania ryzyka i ciężaru błędnego wyboru towaru, w tym przypadku materiału budowlanego, na sprzedającego. Jak słusznie wskazał św. P. Ł. dyrektor techniczno-handlowego powódki osoba zamawiająca musiała podać cechy, jakim laminat dostarczony ma odpowiadać (k. 123). Tymczasem powód nawet nie twierdził, że odporność na promieniowanie UV a w konsekwencji na przebarwienie była wskazywana pozwanemu. Św. J. K. zeznał, że pisemnego zamówienia nie było a powód wskazywał jedynie, że laminat ma posiadać właściwości ogniotrwałą, drugim warunkiem była cena.

Od powoda jako podmiotu zawodowo i profesjonalnie zajmującego się wykonywaniem świetlików dachowych w ramach dużych inwestycji budowlanych uzasadnione jest wymaganie dokładania należytej staranności w wyborze stosowanych przez nią materiałów, w tym wymaganie przynajmniej ogólnej wiedzy na temat rodzajów materiałów dostępnych na rynku i sposobu ich montażu, tj. istnienia laminatów odpornych na działanie promieni UV i nie posiadających takiej odporności, a także skutków zamontowania takiego laminatu na zewnątrz. Od powoda można wymagać przynajmniej sprawdzenia przekazanych jej przez pozwanego informacji o właściwościach towaru wskazanych na przekazanej próbce. Zasadnie w tym zakresie podnosił pozwany, że na próbce laminatu przekazanej powodowi została zawarta informacja „gelcoat – nie”, co oznaczało, że laminat nie posiada warstwy chroniącej przez promieniowaniem UV. Jeżeli przedstawiciele powoda nie wiedzieli, co oznacza ta informacja, powinni zwrócić się o wyjaśnienie do przedstawiciela pozwanego, czego nie uczynili.

Należy podkreślić, że w stosunkach pomiędzy profesjonalistami nie można wymagać podwyższonej staranności tylko od jednego podmiotu. Sprzedający mając za kontrahenta również podmiot profesjonalny może bowiem pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że podmiot ten, zawodowo zajmujący się działalnością określonego rodzaju i wyspecjalizowany, w tym przypadku w zakresie wykonywania świetlików, posiada dostateczne rozeznanie w zakresie potrzebnych mu towarów.

Z zeznań świadków F. A., B. C. i H. S. wynika, że wymagania, jakim miały odpowiadać świetliki w ramach inwestycji w I. i B. były określone w posiadanej przez powoda dokumentacji projektowej. Powód powinien zatem nabyć laminat i zamontować go w taki sposób, aby spełnić te wymagania. Z zeznań świadka F. A. wynika, że jeżeli chodzi o montaż to inwestor nie miał żadnych wymagań i miał o tym zdecydować wykonawca. Wynika z tego, że nie było wykluczone zamontowanie laminatu od wewnątrz. Świadek B. C. wskazywał nawet, że według jego przekonania laminat prawdopodobnie montowany był od wewnątrz (k. 184). Z zeznań tego świadka wynika, że wprawdzie w zleceniu udzielonym powodowi nie było wymagań co do laminatu, tylko odniesienie do dokumentacji projektowej, jednak powód otrzymał tę dokumentację, na pewno w formie elektronicznej. Powód zatem mógł dołączyć też dokumentację do zapytania skierowanego do pozwanego w przedmiocie laminatu, w celu zakupu odpowiedniego jego rodzaju. Powód do pozwu dołączył wiadomość przesłaną mu drogą elektroniczną, stanowiącą odpowiedź pozwanego na zapytanie powoda w kwestii zakupu laminatu. Z treści tego maila wynika gotowość pozwanego do udzielenia odpowiedzi na pytania powoda dotyczące przedmiotu sprzedaży. Powód nie przedłożył swojego zapytania w zakresie laminatu skierowanego do pozwanego.

Z zeznań świadka F. A. wynika ponadto, że przed przystąpieniem do prac powód zobowiązany był do przekazania inwestorowi kart technicznych zamontowanego – przekazanego materiału, zatem na chwilę zgłaszania zastrzeżenia, co do laminatu chodziło o względy estetyczne. W okolicznościach sprawy trudno też uznać, by pozwany miał obowiązek wskazywania powodowi sposobu montażu nabytego przez niego laminatu, jako podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się pracami tego typu.

Słusznie też podnosił pozwany, że na swojej stronie internetowej zamieszczał informacje przy innych rodzajach laminatów o ich odporności na promieniowanie UV, zatem powód zaznajamiając się z ofertą pozwanego na stronie internetowej mógł zauważyć brak takiego zastrzeżenia przy laminacie, na którego zakup ostatecznie się zdecydował.

Zasadnie podkreślał pozwany, że powód przy zakupie nie określił wymogu, że laminat ma być odporny na działanie promieni UV, a jedynie wymagał określonej odporności ogniowej. W okolicznościach sprawy nie można przypisać pozwanemu takiego działania, że przez świadomy brak wyczerpującej informacji o produkcie pozwany wpłynął na decyzję kupującego w zakresie zawarcia umowy sprzedaży konkretnego rodzaju laminatu. Jak wynika z dołączonych do odpowiedzi na pozew wydruków ze strony internetowej pozwanego, posiada on w swojej ofercie również laminaty odporne na UV i warunki pogodowe. Nie można więc przyjąć, że pozwany nie udzieliła powodowi należytej informacji w celu sprzedaży towaru i to niezależnie od tego czy będzie on odpowiadał potrzebom klienta.

Ostatecznie stwierdzić należy, że w okolicznościach sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że rzecz sprzedana dotknięta była wadą, w konsekwencji czego powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży zawartej z pozwanym pismem z dnia 18 czerwca 2013 r. Zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 556 § 1 i art. 566 § 1 k.c. jest więc uzasadniony.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego pozwanej w wysokości 3 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, uiszczony przez pozwaną zaliczki w wysokości 1 139 zł i 300 zł oraz opłaty kancelaryjne w kwocie 22 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Na koszty te składają się opłata od apelacji w kwocie 4 155 zł i koszty zastępstwa procesowego strony wygrywającej apelację w kwocie 2 700 zł.

Elżbieta Fijałkowska Piotr Górecki Jan Futro